

Postawy rodzicielskie.

Szanowni Państwo zapraszamy Was do lektury poświęconej postawom rodzicielskim. Zachowania nasze wobec dzieci kształtują ich postawy, relacje z innymi, umiejętności i zdolności, dlatego tak ważne jest by w wychowaniu dzieci zastosować właściwe metody.

Postawy rodziców dzielą się na właściwe i niewłaściwe. Wśród tych pierwszych na uwagę zasługują:

Współdziałanie – opiera się ono na zaangażowaniu rodzica w zabawę i pracę dziecka. Polega ono również na angażowaniu dziecka w sprawy i zajęcia domowe, odpowiednio dostosowane do jego wieku i rozwoju. Postawa ta pozwala na aktywne nawiązywanie z dzieckiem relacji, wspólną wymianę wiedzy, uwag, obserwacji. Korzyści płynące dla dziecka to ufność wobec rodziców, zwracanie się do nich po pomoc, zadowolenie z własnej pracy. Takie postępowanie rodziców pozwala dziecku na bycie wytrwałym, zdolnym do współdziałania i podejmowania zobowiązań.

Akceptacja - ważne jest by przyjąć dziecko takim jakie jest, z jego cechami fizycznymi i psychicznymi, usposobieniem, możliwościami umysłowymi i łatwością osiągnięć w różnych dziedzinach. Rodzic, który akceptuje swoje dziecko lubi je i okazuje mu tę sympatię. Kontakt z nim uważa za przyjemny, chwali je, jawnie aprobuje. Niegrzeczność dziecka gani za izolowany fragment zachowania, a nie za jego osobowość. Rodzic stara się poznać potrzeby dziecka, zaspakajać je. Dziecko dzięki tej postawie ma poczucie własnego bezpieczeństwa i zadowolenia z własnego istnienia. Pozwala to dziecku na nawiązywanie trwałych relacji i daje zdolność wyrażania uczuć. Jest ono wesołe, przyjacielskie, miłe, współczujące i, dzięki poczuciu bezpieczeństwa, odważne.

Uznanie praw dziecka- rodzice reprezentujący tę postawę, nie są dyktatorscy, pozwalają dziecku na swobodę podczas jego wzrastania do samodzielności. Pozwalają na odpowiedzialność za własne działanie, oczekują dojrzałego zachowania. Szanują jego indywidualność. Kierują jego działaniem podsuwając mu sugestie, a nie gotowe rozwiązania. Dyscyplina jest oparta na wzajemnych ustaleniach. Dziecko wie czego oczekują od niego rodzice, a te oczekiwania są dostosowane do jego możliwości. Postawa ta pozwala dziecku na lojalność i solidarność z rodzicami, uczy go podejmowania działań z własnej inicjatywy. Dziecko dzięki takiemu postępowaniu szanuje dorosłego i uznaje ustalenia i obowiązujące normy.

Rozumna swoboda - Dziecko w miarę swojego rozwoju coraz bardziej fizycznie oddala się rodziców. Odwrotnie do więzi psychicznej, która rozbudowuje się i pozwala na zaufanie. Mimo rodzącej się swobody rodzice utrzymują autorytet i kierowanie dzieckiem w takim zakresie, w jakim jest to pożądane. Rodzice obiektywnie umieją ocenić poziom ryzyka, dbając o zdrowie dziecka pozwalają mu na różnego typu zachowania i doświadczenia. Nie uczą dziecka, że otaczające go zjawiska i przedmioty to świat pełen zagrożeń, przed którymi trzeba się chronić. Swoboda ta pozwala dziecku na uspołecznianie się, pomysłowe i bystrze patrzenie na świat. Uczy pewności siebie, łatwości przystosowywania się do różnych sytuacji.

Wielu rodziców postępuje jednak niewłaściwie wobec dzieci. Wyróżnia się więc następujące postawy wpływające negatywnie na rozwój dziecka:

Unikanie – polega ono na obojętności wobec dziecka. Obcowanie z dzieckiem nie sprawia rodzicowi przyjemności. Często rodzic nie wie co robić z dzieckiem. Pozornie bywa dobry, maskuje brak kontaktu emocjonalnego prezentami, pozwala na liberalizm, nadmierną swobodę. Ta postawa oscyluje między ukrytą lub jawną beztroską, aż do braku odpowiedzialności i ignorowania dziecka. Dziecko w takiej rodzinie jest zaniedbane pod wieloma względami – zarówno fizycznie jak i psychicznie. W skrajnych przypadkach dochodzi do porzucenia dziecka. Postawa ta powoduje, że dziecko niezdolne jest do nawiązania trwałych relacji uczuciowych. Jest zmienne w swoich planach, obiektywnych ocenach, skłonne do przechwałek. Bywa niezdolne do wytrwałości, koncentracji w nauce, nieufne, bojaźliwe.

Odtrącanie – jest to postawa zbliżona do poprzedniej, rodzic prezentujący ten model wychowania jest nadmiernie zdystansowany wobec dziecka. Traktuje go jako ciężar, szuka sposobu i miejsca by się go pozbyć, umieścić w instytucji. Kieruje dzieckiem za pomocą nakazów, rozkazów. Takie zachowanie wobec dziecka utrwała w nim nieposłuszeństwo, agresję, kłótniwość, zachowania aspołeczne.

Nadmierne chronienie – w postawie tej brak jest krytycyzmu wobec dziecka. Rodzic uważa je za wzór doskonałości. Rozwiązuje za niego trudności, nie pozwala na samodzielność, ogranicza jego swobodę co w konsekwencji prowadzi do uzależnienia dziecka wobec rodzica. Bywa też, że rodzice nadmiernie koncentrują się na zdrowiu dziecka odczuwając lęk o jego zdrowie. Nie pozwalają mu na kontakty z rówieśnikami, każda sytuacja może potencjalnie zagrozić jego życiu lub zdrowiu. Rodzice tacy przekazują dziecku lęki, przedstawiają świat jako zagrożenie. Każde niepowodzenie dziecka wynika z powodu innych. Taka postawa opóźnia dojrzałość dziecka, zarówno fizyczną jak i emocjonalną.

Dziecko tak wychowywane bywa nadmiernie pewne siebie, kapryśne, zuchwałe, tyranizuje swoich rodziców. Jeśli ma coś wykonać samodzielnie bywa niespokojne, niepewne, a nawet nieszczęśliwe.

Nadmierne wymagania – w tej postawie rodzic jest nadmiernie skoncentrowany na dziecku, nagina je do wytworzonego przez siebie wzoru. Nie liczy się tu indywidualność dziecka, jego możliwości wynikające z faz rozwojowych w jakich się znajduje. Rodzic z góry zakłada stawianie wysokich wymagań i dużych osiągnięć. Dziecko stale znajduje się pod presją, stara się dorównać wymyślonym przez rodzica ideałowi. Gniew i dezaprobata to częsta reakcja w tej postawie. Takie zachowania dorosłych wobec dziecka powodują ukształtowanie się w nim braku wiary we własne możliwości, niepewność, lęk, obsesję, brak koncentracji. Rodzi to niepowodzenia szkolne i nieprzystosowanie społeczne.

Mamy nadzieję, że ten wycinek wiedzy o postawach rodzicielskich będzie przyczynkiem do refleksji, zmiany zachowań lub potwierdzeniem słuszności postępowania wobec własnych dzieci.